



Radny Płuciennik w obronie Ewy Jackowskiej. "Nie zgadzam się na zastraszanie i piętnowanie"

data aktualizacji: 2015.12.15



Podczas wczorajszego posiedzenia Rady Miejskiej w Iławie Jerzy Płuciennik stanął w obronie Ewy Jackowskiej, skrytykowanej podczas poprzedniego posiedzenia za jej działalność w miejskiej Komisji Rewizyjnej.

Przypomnijmy, że radny Andrzej Pankowski zażądał wtedy od Ewy Jackowskiej przeprosin za zniesławienia i podważenie zaufania do Iławskiego Centrum Kultury, gdzie kontrola Komisji Rewizyjnej ujawniła pewne nieprawidłowości, o których radna głośno mówiła. Jak zauważył radny Pankowski, prokurator nie postawił jednak ówczesnemu kierownictwu ani pracownikom kontrolowanej jednostki żadnych zarzutów, w związku z czym jego zdaniem radna Jackowska powinna wycofać się w wypowiedzianych wtedy słów i za nie przeprosić.

Ewa Jackowska broniła się samodzielnie już na posiedzeniu rady, podczas którego zarzuty padły. Stwierdziła, że nikogo nie będzie przepraszać, nie da się zastraszyć i z pewnością nie straci swojego "pazura" i dociekliwości. Sprawa była ponownie omawiana podczas ostatniego posiedzenia rady. W obronie Ewy Jackowskiej stanął wczoraj Jerzy Płuciennik.

- Chciałbym z tego miejsca wyrazić swój niepokój w związku z bezprecedensową sytuacją, jaka miała miejsce na poprzednim posiedzeniu Rady - powiedział w swoim oświadczeniu na ten temat radny. -

Otóż pan Radny Pankowski zaatakował panią Radną Jackowską za jej sposób pracy w Komisji Rewizyjnej. Pan Radny Pankowski, działając w imieniu nie wiadomo czyjego dobra, starał się zastraszyć panią Radną Ewę Jackowską, ograniczyć jej dociekliwość i zaangażowanie w pracach Komisji Rewizyjnej. Jako jej członek nie wyobrażam sobie prac komisji pod presją zastraszania i napiętnowania. Rada sprawuje kontrolę organu wykonawczego poprzez Komisję Rewizyjną. Jej ustalenia, zgodnie z ustawą o samorządzie terytorialnym, mogą być zgłaszane organom ścigania. Nie oznacza to wyroku, lecz zastosowanie właściwego trybu, kiedy komisji brakuje kompetencji prawnych do przeprowadzenia dalszych czynności sprawdzających. W tym przypadku Komisja Rewizyjna zachowała się prawidłowo, a rozstrzygnięcie organu prawnego zamyka sprawę i tak powinno być dla dobra Rady i jednostki zainteresowanej.

Sam radny Pankowski podczas wczorajszego posiedzenia nie odniósł się już do sprawy, a Ewę Jackowską i jej działania w Komisji Rewizyjnej poparł jeszcze inny radny, Ryszard Kabat, który stwierdził, że pracuje ona w komisji rzetelnie, dociekliwie i z dużym zaangażowaniem.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/48689-radny-pluciennik-w-obronie-ewy-jackowskiej-nie-zgadzam-sie-na-zastraszanie-i-pietnowanie>